

prof. dr hab. Andrzej P. Bator
Akademia Sztuk Pięknych we Wrocławiu

RECENZJA

Zleceniodawca recenzji

Recenzja w postępowaniu o nadanie stopnia doktora sztuki Pani mgr Katarzynie Woźniak, doktorantce Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej PWSFTviT im. Leona Schillera w Łodzi została sporządzona na podstawie Umowa o dzieło Nr 1721/22 /WO.

Do pisma przewodniego została dołączona dokumentacja, którą mgr Katarzyna Woźniak złożyła w formie papierowej i cyfrowej.

W dostarczonej dokumentacji znajdują się między innymi:

1. CV oraz dokumentacja dorobku artystycznego;
2. Rozprawa doktorska;
3. Album autorski *Fotografie rodziny Panik*.
5. Dokumentacja dorobku artystycznego w formie cyfrowej (pliki PDF).

Dane doktorantki

Pani mgr Katarzyna Woźniak urodziła się 27 listopada 1991 r. w Łodzi. Tytuł magistra sztuki uzyskała w 2016 r. w PWSFTviT im. Leona Schillera w Łodzi na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej, a następnie podjęła studia 3 stopnia w macierzystej Uczelni.

Mgr Katarzyna Woźniak zawodowo jest związana od roku 2021 z firmą PIQL Polska, zajmującą się cyfryzacją i długoterminową archiwizacją plików.

Dokumentacja twórczości

Magister Katarzyna Woźniak po uzyskaniu tytułu magistra sztuki wypracowała następujący dorobek artystyczny oraz publikacyjny i organizacyjny. Na szczegółową specyfikację

działalności wystawienniczej doktorantki po uzyskaniu tytułu magistra sztuki składają się następujące wystawy indywidualne i zbiorowe oraz udział w realizacjach filmowych:

Własne wystawy indywidualne:

- 2018 – „1001 światów”, Stara Galeria ZPAF, Warszawa, Polska;
- 2017 – „1001 światów”, Galeria FF, Łódź, Polska;
- 2016 – „Historie rodzinne”, Szkoła Filmowa w Łodzi, Łódź.

Uczestnictwo w wystawach zbiorowych:

- 2019 – „70 lat Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego” (Łódzkie Towarzystwo Fotograficzne), Muzeum Miasta Łodzi, Łódź, Polska;
- 2019 – „WQ49+7R”, (W drodze), Szklarnia Szkoły Filmowej w Łodzi, Łódź, Polska;
- 2019 – „Twarze, znaki, maski” (Szkoła Filmowa w Łodzi), Świdnicki Ośrodek Kultury, Świdnica, Polska;
- 2019 – „Nie/oczywiste spojrzenie” (Szkoła Filmowa w Łodzi), Ośrodek Działań Artystycznych, Piotrków Trybunalski, Polska;
- 2018 – „Photographic Salon” (Szkoła Filmowa w Łodzi), Hochschule für Bildende Künste Dresden, Galerie Brühlsche Terrasse, Drezno, Niemcy;
- 2018 – „Salony fotografii: Woluminy i inne ptactwo” (Szkoła Filmowa w Łodzi, Fotofestiwal), Ośrodek Propagandy Sztuki, Łódź, Polska;
- 2018 – „Salony fotografii: Salon” (Szkoła Filmowa w Łodzi, Fotofestiwal), Ośrodek Propagandy Sztuki, Łódź, Polska;
- 2018 – „Klisze przechowuje się” (Łódzkie Towarzystwo Fotograficzne, Związek Polskich Artystów Fotografików), Galeria Fotografii ŁTF, Łódź, Polska;
- 2017 – „Longitude” (The Kickplate Project), 76m2, Pontypool, Wielka Brytania;
- 2017 – „Breaking taboo” (Szkoła Filmowa w Łodzi), Design Akademie Berlin, Berlin, Niemcy;
- 2017 – „Young Polish Photography – Breaking the Taboo” (Szkoła Filmowa w Łodzi), DGI Byen, Kopenhaga, Dania;
- 2017 – „70 lat ZPAF” (Związek Polskich Artystów Fotografików), Biuro Wystaw Artystycznych, Sieradz, Polska;
- 2016 – „Vintage Grand Prix” (Vintage Photo Festival), Dom Towarowy Jedynak, Bydgoszcz, Polska;
- 2016 – „Konfrontacje twórcze” Galeria ŁTF, Łódź, Polska;
- 2016 – „Plenery Fotograficzne w Michałowicach – 5 lat” (Plenery Fotograficzne w Michałowicach), The Pictures Art Bar Cafe, Warszawa, Polska;
- 2016 – „Plenery Fotograficzne w Michałowicach – 5 lat” (Plenery Fotograficzne w Michałowicach), Art Inkubator, Łódź, Polska;
- 2016 – „7” Targi Film Video Foto), Expo, Łódź, Polska;
- 2016 – „Collodion Print – Sławne portrety w srebrzystej odsłonie” (Plenery Fotograficzne w Michałowicach, Targi Film Video Foto), Expo, Łódź, Polska;
- 2016 – „Post Scriptum” (Związek Polskich Artystów Fotografików), Galeria Patio 2, Łódź, Polska.

Uczestnictwo w publikacjach internetowych :

2021 – „Fotexpol”, Magazyn Fotograficzny Ton, Łódź, Polska;
2021 – „Marcela Paniak”, Palarnia Sztuki, Łódź, Polska;
2020 – „Dokumentalny Instagram”, Fundacja Picture Doc, Łódź, Polska;
2018 – „Kampus”, Szkoła Filmowa w Łodzi, Łódź, Polska.
2018 – „Inspiracje”, Szeroki Kadr, Warszawa, Polska;
2017 – „Из (вновь) найденного: вторая жизнь артефактов прошлого”, Photo Web Expo, Moskwa, Rosja;
2016 – „Museum of family memories”, New Vision, Goa, Indie;
2016 – „Family stories”, Oeil de la Photographie, Paryż, Francja;
2016 – „Family stories”, Lens Culture, Kalifornia, USA.

Publikacje:

2021 – „Co robić ze wspomnieniami? Eksperymentalne użycia fotografii rodzinnych”, Gazeta Fotograficzna, Katowice, Polska;
2021 – „Kim jest rodzina Paniak na fotografiach”, Postmedium, Poznań, Polska;
2020 – „Z pokolenia na pokolenie. Czyli jak opowiadamy obrazami o naszej rodzinie”, Myślnik, Poznań, Polska;
2020 – „Każdy widzi inaczej”, Myślnik, Poznań, Polska;
2020 – „Przemysł pamięci. O naszej tożsamości w czasach kultury obrazu”, Myślnik, Poznań, Polska.

Współtworzenie filmów:

2018 – współpraca graficzna przy filmie „Dreamland”, Zakopane, Polska;
2017 – współpraca graficzna przy filmie „Climbing stories” – Łódzkie historie wspinaczkowe”, Łódź, Polska.

Osiągnięte nagrody:

2019 – 3. nagroda w konkursie „Ma thèse en 180 secondes” Ambasady Francji w Polsce, Warszawa, Polska ;
2016 – 2. nagroda w konkursie „Vintage Grand Prix” podczas festiwalu „Vintage Photo Festival”, Bydgoszcz, Polska.

Ocena dzieła artystycznego i ocena dołączonej pracy doktorskiej

Przedstawione do oceny dzieło przewodowe mgr Katarzyny Woźniak to kolekcja fotografii; w części dołączona do dokumentacji w wersji fizycznej, a w całości udokumentowana w formie cyfrowej, opatrzona tytułem *Fotografie rodziny Panik*.

Odbiorca tego dzieła, jak sądzę, zgodnie z zamysłem doktorantki, miał w niejednoznaczny i zaskakujący sposób zapoznać się z nimi już w momencie otworzenia paczki zawierającej

całość dokumentacji aplikacji przewodowej. Zdjęcia portretowe zreprodukowane w różnym formacie i proporcji stosunku boków, jak również skopiowane na zróżnicowanej gramaturze papieru fotograficznego zostały umieszczone w tejże paczce luźno, a tym samym uległy przypadkowemu rozproszeniu i naturalnemu nieładowi.

Wspólną cechą wszystkich zdjęć był motyw obrazowania, a więc portretowe ujęcie kobiet i mężczyzn oraz ich estetyczna anachroniczność – wszystkie zdjęcia sprawiają wrażenia powstałych w oparciu o fotochemiczną technikę kopiowania na szlachetnym papierze fotograficznym. Ta druga cecha w oglądzie zyskuje na wiarygodności przy analizie rozpiętości tonalnej oraz ilości szczegółów zobrazowanych postaci, co stanowi wizualną sugestię, że pozyskane w przeszłości negatywy charakteryzowały się zróżnicowaną czułością, a tym samym wymagały dłuższych lub krótszych czasów naświetlania. Podobne wskazanie zawarte jest również w sposobie wycięcia zdjęcia z papieru na przykład przy użyciu ząbkującej gilotyny, używanej w fotograficznych atelier jeszcze nieco ponad pięćdziesiąt lat temu. Drugą cechą szczególną tych zdjęć jest motyw, a więc przedstawione postaci, które charakteryzują się wspólnymi cechami antropometrycznymi, co potwierdza u perceptora wiarygodność tezy, że zaprezentowana galeria postaci to przedstawiciele jednej rodziny – rodziny Panik.

Jednakowoż, żeby wyciągnąć pozaestetyczne wnioski z oglądu wyżej przedstawionych zdjęć, należy zapoznać się z pracą pisemną doktorantki. To z niej dowiemy się, że modelami wszystkich portretów (zarówno damskich, jak i męskich) jest jedna osoba – Katarzyna Woźniak. Autorka zapoznaje czytelnika ze swoim warsztatem twórczym, na który składają się nie tylko zabiegi inscenizacyjne i charakteryzatorskie, ale również działania wynikające wprost z zastosowanych foto-aparatów i technik rejestracji i reprodukcji, jak również, jeśli nie przede wszystkim, z metod post-produkcyjnej obróbki obrazu przy zastosowaniu zaawansowanych narzędzi cyfrowych i programów komputerowych.

Jednak prymarnym pytaniem ściśle związanym z jakością artystycznego przekazu mgr Katarzyny Woźniak nie jest „jakie to jest”, ale „po co i dlaczego to jest” – jaka idea autorska legła u fundamentów dzieła przewodowego doktorantki. Tu trzeba stwierdzić, że odpowiedź autorki nie jest jednoznaczna, a niekiedy wewnętrznie sprzeczna, co niekoniecznie należy uznać za jej słabość, a raczej warto zauważyć w tychże niespójnościach ogląd jednego problemu dokonywany z różnych – poznawczych i emocjonalnych, niekiedy wykluczających się – punktów widzenia. Tak oto doktorantka wskazuje na takie kwestie, jak adekwatność portretu w stosunku do wizerunku osoby portretowanej, na relację między prawdziwością a fałszem

reprezentacji widoku rzeczy, na realność i kreacyjność, a więc obiektywność i subiektywność działań i przedstawień, ale również na relację zwyczajności i wyjątkowości aktu i efektu portretowania zarówno w odczuciu osoby portretowanej, jak i portretującej. Za interesujące w tej materii należy wskazać – subiektywność i związany z nią krytycyzm odnoszący się do wizerunku osoby portretowanej w odniesieniu do trzech perspektyw odbioru portretu. Pierwsza z nich związana jest z akceptacją, a tym samym utożsamieniem się z obrazem portretu, a więc jest czysto subiektywna. Druga, obiektywna to sąd nad adekwatnością portretu dokonany przez osoby trzecie, znające osobę portretowaną. Trzecia perspektywa, neutralna i niewartościująca to osąd post factum osób, które z przyczyn obiektywnych nie mogą skonfrontować obrazu z osobą portretowaną. Mam wrażenie, że właśnie ta ostatnia konstatacja, zestawiona z wcześniejszymi konkluzjami teoretycznymi, legła u podstaw działań artystycznych doktorantki. Pani K. Woźniak jest w pełni świadoma złożoności problematyki zawartej w obszarze portretu i autoportretu, na co wskazuje przyjęta przez nią strategia artystyczna, która, nawiasem mówiąc, w sztuce ostatnich dekad była niezwykle inspirująca dla kilku już pokoleń artystów i teoretyków sztuki. Antonin Dufek stwierdził, że obecnie coraz częściej symbolizuje fotografię nie oko czy obiektyw, lecz autoportret. Autoportret nie jest odbiciem subiektywnym (czego symbolem była kamera-oko), przeciwnie – oznacza podporządkowanie jaźni przedmiotowi¹. Pogląd Dufka jawi się tu jako całkowicie sprzeczny z koncepcją doktorantki, która opowiada się za stanowiskiem głoszącym, że w akcie twórczym miarą umysłu nie jest byt, realnie istniejący przedmiot, przeciwnie – warunkiem sine qua non kreacji artystycznej jest, by to umysł był miarą rzeczy. To przeświadczenie K. Woźniak znajduje potwierdzenie, choć nie wprost, w pismach Viléma Flussera, który stwierdził, że kto przegląda album „pstrykacza”, ten nie odkryje w nim utrwalonych wydarzeń, doznań czy wartości, lecz automatycznie urzeczywistnione możliwości aparatu, jednak ten sam aparat w ręku artysty zainteresowanego, by widzieć w ciągle nowy sposób, czyli aby wytwarzać nowe sytuacje będące nośnikami informacji², staje się narzędziem kreacji, co było ambicją doktorantki. Trzeba zatem stwierdzić, że owa prawidłowość jest także specyfiką portretu. Kryterium tzw. dobrego czy udanego portretu zrealizowanego metodą zapisu fotograficznego nie sytuuje się przecież w wierności wizerunku, bo ta bez względu na sposób ujęcia portretowanego jest zawsze adekwatna. Tymczasem do nierzadkich i problemowo istotnych pretensji, jakie formułują

¹ D u f e k A., *Historyczne modele fotografii i moralności*, [w:] *Etos fotografii. Materiały z sympozjum w ramach konferencji Wschód – Zachód „Europejska Wymiana”*, Wrocław 1991, s. 15.

² F l u s s e r V., *Ku filozofii fotografii*, Katowice 2004, s. 55.

portretowani, o czym wspomina doktorantka, należy zaliczyć te, które stwierdzają niezgodę na swój wizerunek, a ściśle rzecz ujmując, dezaprobatę wywołaną konfrontacją wizerunku z własnym o sobie wyobrażeniem. Ponieważ, co jest oczywiste, utrwalony obraz jest rezultatem zachodzącego z obiektywną koniecznością zjawiska fizyko-chemicznego i nie można podważyć jego analogicznego związku z przedmiotem, należy się zgodzić, że podnoszone zarzuty wyrastają z braku akceptacji dla sposobu obrazowania, a zatem odnoszą się do jakości interpretującego widzenia podmiotu twórczego. Zatem zasadniczym kryterium obrazu, także obrazu fotograficznego, nie może być nic innego, jak tylko własności obrazu, a o tych decyduje świadomy swych decyzji i możliwości narzędzia artysta.

Katarzyna Woźniak jako fotografka-artystka jest jedynie pozornie skazana na neutralną, mechaniczną, odnoszącą się do powierzchni obrazowanego przedmiotu rejestrację widoku realności, a stwierdzenie Savonaroli, że artysta przedstawia zawsze przede wszystkim samego siebie, przedstawia bowiem rzeczy według własnej koncepcji (co udowadnia doktorantka) – dotyczy także fotografa.

Pytanie o portret/autoportret dotyczy zatem w koncepcji doktorantki relacji zachodzących między podmiotem a przedmiotem lub między podmiotem a podmiotem występującym w roli przedmiotu. W obu aspektach relacje te mają charakter istotowy. W pierwszej (przedmiot – podmiot) w akcie twórczym dokonuje się subiektywizacja rzeczywistości, natomiast w drugiej relacji, w introspekcji, jest to analiza podmiotu-przedmiotu w aspekcie jego istnienia w punktualnej teraźniejszości i jego rejestracja jako epizodu fazy czasowej. Jawiący się tu problem czasu ma znaczenie zasadnicze bez względu na to, czy przedmiot obrazu będzie efektem relacji podmiot – przedmiot czy też relacji podmiot – podmiot: ujęty w doświadczeniu antropologicznym, w którym sam dla siebie będzie przedmiotem poznania. W drugim przypadku istotą fotografii będzie to, co przedmiot jej obrazu upodmiotowi, a co jest jakością psycho-fizyczno-duchową konstytuującą się w czasie, która ujęta zostaje w określonym momencie ekspozycji kadru. Zastanawiające jest to, że pytanie o tożsamość wizerunku z osobą portretowaną z całą mocą mogło pojawić się dopiero wówczas, kiedy wykonywane metodą fotograficzną portrety, będące efektem dopiero stosunkowo krótkiego czasu naświetlania materiału światłoczułego, w pełni uzmysłowiły zderzenie dwóch doświadczeń czasu: obrazowanego podmiotu istniejącego w czasie i czasu mechanicznej rejestracji jego widoku. Myślę, że właśnie to z tym zjawiskiem miałem się spotkać, oglądając rozrzucone w pu-

dełku fotografie, a później przeglądając ekranową dokumentację wyblakłych portretów czy walorowanych monideł.

Katarzyna Woźniak vel Marcela Paniak, od kilku lat, w oparciu o powyższe przekonanie, konsekwentnie kreuje zarówno swój wizerunek, jak wymaginowaną tożsamość i uwiarygodniającą ją kilkupokoleniową rodzinną historię; historię, w której bohaterką jest wyłącznie ona sama, rozpisana na mnogość ról. Artystka tworzy zatem wartość, którą jest coś obiektywnie prawdziwego, a mianowicie auto-mitologię artysty, a ta jest zawsze równie realna, jak uprawiana przez tegoż artystę sztuka.

Konkluzja

Z analizy dokumentacji dokonań zawodowych doktorantki, jak również przewodowego dzieła artystycznego wynika, że mgr Katarzyna Woźniak jest dojrzałą artystką, na co wskazuje odrębność jej dzieła artystycznego, jak i jakość procesu twórczego poprzedzającego dzieło. Tym samym mgr Katarzyna Woźniak spełnia wszystkie wymagania określone ustawą o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki do nadania jej stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne (Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki).



